



# Krajoznawca Kujawsko - Pomorski



Informator Kujawsko - Pomorskiego Kolegium Instruktorów Krajoznawstwa PTTK

WYDAWNICTWO ELEKTRONICZNE



Bydgoszcz



Chełmno



Grudziądz



Inowrocław



Kruszwica



Lipno



Świecie



Toruń



Włocławek



Żnin

nr 50/2016

listopad 2016

Rok XI

**ROK 2016 ROKIEM KRAJOZNAWSTWA POLSKIEGO**



Jak łatwo zauważyć, to już **pięćdziesiąty** numer „Krajoznawcy Kujawsko-Pomorskiego”- Informatora Kujawsko - Pomorskiego Kolegium Instruktorów Krajoznawstwa PTTK. W tym roku przypada również **okrągła 10 - rocznica** wydawania naszego periodyku.

Poniżej przytoczę fragment pierwszego artykułu z debiutanckiego numeru:

„Regionalne Kolegium Instruktorów Krajoznawstwa Województwa Kujawsko-Pomorskiego w dniu 25 listopada 2006 roku na swoim posiedzeniu postanowiło wydawać swój informator pod nazwą „Krajoznawca Kujawsko - Pomorski”.

Zawierać ma on krótkie informacje dotyczące życia instruktorów krajoznawstwa naszego województwa. Będą to sprawozdania z przeprowadzonych imprez krajoznawczych, informacje z posiedzeń RKIK, dane nowo mianowanych Instruktorów Krajoznawstwa Regionu, sylwetki nowych Zasłużonych Instruktorów Krajoznawstwa oraz Instruktorów Krajoznawstwa Polski, notki biograficzne członków RKIK,



składy referatów weryfikacyjnych odznak krajoznawczych, wykazy odznak krajoznawczych „funkcjonujących” w naszym województwie. Z czasem zakres tematyczny na pewno zostanie poszerzony.

Myślmy o tym, aby periodyk nasz wychodził cyklicznie - na początek przynajmniej raz na pół roku. Czy to się nam uda zależy będzie również od Was instruktorzy krajoznawstwa. Chcielibyśmy, aby i Wasze artykuły od czasu do czasu pojawiały się na łamach „Krajoznawcy Kujawsko - Pomorskiego”.

Mam nadzieję, że się z tych planów i założeń wywiążaliśmy. Dziesięć lat i pięćdziesiąt numerów o tym świadczy. W tym miejscu chciałbym podziękować wszystkim osobom, które przyczyniły się do tego. Bez wzajemnej współpracy autorów licznych artykułów nie wydalibyśmy tylu numerów.

Dobrze się też składa, że oba jubileusze wpisują się w rok **2016 ROK KRAJOZNAWSTWA POLSKIEGO**.

Przewodniczący Kujawsko-Pomorskiego Kolegium Instruktorów Krajoznawstwa PTTK  
Krzysztof Czerepowicki

## **X JUBILEUSZOWY WOJEWÓDZKI ZLOT AKTYWNYCH KRAJOZNAWCÓW** **im. Heleny Cieślak Włocławek 2016 8 - 9 października 2016 roku**



Jak wynika z obowiązującej od kilkunastu lat tradycji kujawsko-pomorscy krajoznawcy w pierwszy lub drugi weekend października spotykają się na corocznym Wojewódzkim Zlocie Aktywnych Krajoznawców. Tym razem organizatorem dziesiątego jubileuszowego WZAK-u był Oddział Kujawski PTTK we Włocławku, a ściślej rzecz ujmując jego działacze z Jerzym Chudzyńskim na czele. Właśnie oddział ten słowami Henryka Wasilewskiego - szefa Oddziałowej Komisji Krajoznawczej deklarację zorganizowania X WZAK-u złożył w dniu 11 stycznia 2014 roku podczas obradującego w toruńskim Forcie XIV - IV Sprawozdawczo-Wyborczego Sejmiku Krajoznawców PTTK Województwa

Kujawsko - Pomorskiego.

Sobota 9 października 2016 roku, to dzień, w którym do Włocławka przyjechali krajoznawcy z różnych zakątków naszego i nie tylko naszego województwa. W Hotelu Kujawy, który był bazą X WZAK-u zjawili się blisko 50 uczestników reprezentujących środowiska krajoznawców oddziałów PTTK z Bydgoszczy, Chełmna, Grudziądza, Torunia oraz oczywiście Włocławka. Na X WZAK przybyli również po raz kolejny krajoznawcy z województwa pomorskiego, zachodniopomorskiego, wielkopolskiego, a także śląskiego.

Po przyjeździe zgłosiliśmy się w punkcie przyjęć, gdzie otrzymaliśmy przygotowane przez organizatorów krajoznawcze materiały promocyjne. Następnie skierowano nas do Sali Konferencyjnej, gdzie planowane było rozpoczęcie Zlotu. Punktualnie o godzinie 11.00 Komandor Jerzy Chudzyński powitał wszystkich zebranych w tym Panią Ewę Adamczyk - córkę Heleny Cieślak, której imię przyjął włocławski WZAK. W tym momencie Krzysztof Czerepowicki przekazał zebrany jedną informację. Otóż jak można zauważyć X WZAK nosi imię śp. Heleny Cieślak. W ten sposób w związku z przypadającą w kwietniu 2016 roku piątą rocznicą śmierci „Naszej Helenki” Kujawsko-Pomorskie Kolegium Instruktorów Krajoznawstwa swoją uchwałą nr 3/2016 postanowiło, aby X Jubileuszowy Wojewódzki Zlot Ak-

tywnych Krajoznawców WZAK Włocławek 2016 nazwać imieniem śp. Heleny Cieślak - wybitnej działaczki naszego Towarzystwa, Zasłużonego Instruktora Krajoznawstwa.

Punktualnie o godzinie 11.30 przejął nas Andrzej Szczepański, który w pierwszym dniu imprezy pełnił rolę przewodnika. Zaprosił nas do stojącego nieopodal hotelu autokaru i ruszyliśmy na trasę obejmującą Ziemię Dobrzyńską.

W tym roku pogoda nie dopisywała. Drobne opady deszczu, mało słońca i stosunkowo niska temperatura nie sprzyjała wzakowiczom - tak było całą sobotę, a także w niedzielę.

Przez poprzemysłowa dzielnicę Włocławka dojechaliśmy do mostu na zaporze, skąd z okien autokaru zobaczyliśmy miejsce upamiętniające tragiczną śmierć ks. Jerzego Popiełuszki. Przekraczając Wisłę pożegnaliśmy Kujawy i powitaliśmy Ziemię Dobrzyńską, która w dniu dzisiejszym była celem naszej eskapady. Pierwszym etapem sobotniej wyprawy był **DOBRYŃ nad WISŁĄ** - jedno z najstarszych miast polskich, historyczna stolica Ziemi Dobrzyńskiej. Położony jest na prawym wysokim brzegu Wisły, 96 m n.p.m. niedaleko Zbiornika Włocławskiego. Pierwsza wzmianka o istniejącym grodzie kasztelańskim pochodzi z 1065 roku. Miasto powstało przed 1230 rokiem z inspiracji zakonu braci dobrzyńskich, władających tym terytorium przed Krzyżakami. Pierwsze kroki skierowaliśmy na ulicę Farną 7, gdzie obejrzelśmy małą wystawę ciekawych przedmiotów pochodzących w niedawno rozwiązanego małego muzeum regionalnego, zwanego **Muzeum Dobrzyńskim**. Muzeum powstało z inicjatywy Klubu Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej PTTK, którego aktywnym działaczem jest nasz kolega Instruktor Krajoznawstwa Regionu - Ryszard Bartoszewski. Niestety ostatnie wybory nowych władz samorządowych spowodowały, że muzeum przestało w takiej formule istnieć. Dlatego też w gospodarstwie agroturystycznym, do którego przywiódł nas Andrzej Szczepański, mogliśmy podziwiać dawne narzędzia, sprzęty domowego użytku, zabytki techniki, książki, wydawnictwa, dokumenty oraz fotografie. W tak ciekawym otoczeniu mogliśmy wypić ciepłą kawę lub herbatę a także zjeść smaczne ciasteczka. Następnie w towarzystwie rycerza Zakonu Braci Dobrzyńskich oraz gospodarza udaliśmy się na pobliską **Górę Zamkową**, skąd rozciąga się wspaniały widok na szeroką dolinę Wisły. Po drodze zobaczyć można było fragment **ruin kościoła pw. św. Krzyża** wzniesionego pod koniec XIII wieku, a zniszczonego w 1656 roku. W maju 1926 roku na szczycie Góry Zamkowej postawiono krzyż, który mieliśmy okazję zobaczyć. U podnóża góry zrobiona została zbiorowa fotografia wszystkich uczestników X WZAK-u. Kolejnym obiektem, do którego dotarliśmy w Dobrzyniu był pofranciszkański **kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny** pochodzący z przełomu XIII i XIV wieku. Świątynia była kilkakrotnie rujnowana i odbudowywana przez co zatraciła w większości swe cechy stylowe. Wyposażenie świątyni jest w stylu barokowym. Na uwagę zasługuje kaplica św. Walentego, krucyfiks barokowy z XVIII wieku i marmurowa płyta nagrobna generała wojsk polskich, Damazego Mioduskiego. Do kościoła przylega trójskrzydłowy budynek dawnego klasztoru Franciszkanów z końca XVIII wieku, z którym ma wspólny wirydarz.

Po zajęciu miejsc w autokarze skierowaliśmy się do małej wsi **CZARNE**, a konkretnie do znajdującego się tam właśnie przepięknego drewnianego **kościółka pw. św. Michała Archanioła**. Został on zbudowany na przestrzeni lat 1790 - 1793 z inicjatywy właścicieli wsi Czarne Michała i Kajetana Płaskowskich. O historii i remoncie kościoła o konstrukcji zrębowej na kamiennym podmurowaniu barwnie, ciekawie i zajmująco opowiadał proboszcz Henryk Wysocki. Jest to jeden z najciekawszych zabytkowych drewnianych kościołów ze względu na wspaniałą architekturę, jego wystrój oraz wyposażenie wnętrza. Mieliśmy okazję zobaczyć znajdującą się wewnątrz późnobarokową polichromię datowaną prawdopodobnie na połowę XIX wieku. Ołtarz główny, dwa ołtarze boczne, chrzcielnica o ażurowej dekoracji a także dwa ciekawe konfesjonały dopełniły reszty. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że jest to kościół zachowany w stanie pierwotnym. Wrażenie jakie wynieśliśmy po jego zwiedzeniu na długo pozostaną w pamięci.

Następnym etapem naszej wycieczki były **BOBROWNIKI**, dawniej miasteczko, obecnie wieś gminna. Celem naszego przybycia w to miejsce były głównie **ruiny zamku obronnego** wzniesionego około połowy XIV wieku prawdopodobnie przez piastowskiego księcia dobrzyńskiego Władysława Garba-

cza (Garbatego). Był siedzibą książęcą, starostów książęcych, wójtów krzyżackich i starostów królewskich. W okresie władania zamkiem przez Krzyżaków został on przebudowany. Był to obiekt leżący pierwotnie na sztucznej wiślanej wyspie. Wzniesiony był na planie zbliżonym do kwadratu z wewnętrznym dziedzińcem, miał dwa skrzydła, otoczony był murami obronnymi i fosą, posiadał jedną bramę wjazdową oraz wieżę obronno-sygnalizacyjną. Dookoła budowli rozmieszczone były budynki gospodarcze. O historii miejscowości oraz zamku w ciekawy sposób opowiedział nam pracownik Urzędu Gminy Bobrowniki. Obecnie śladem dawniej świetności obiektu są jedynie elementy murów obronnych oraz wieży. Według słów naszego przewodnika po tym obiekcie władze gminne chcą doprowadzić pozostałości zamku do stanu, w którym w bezpieczny sposób będzie można go zwiedzać.

I to był ostatni element wycieczki po Ziemi Dobrzyńskiej. Z Bobrownik udaliśmy się w drogę powrotną. Do Włocławka dojechaliśmy przez liczący 620 metrów długości kratownicowy **most** stalowy wybudowany w roku 1937. Obecnie nosi on imię **marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza**, który jest jednym z honorowych obywateli Włocławka i który 25 września 1937 roku uroczyście przeciął wstęgę i otworzył most.

Po powrocie do hotelu nastąpiło zakwaterowanie w przydzielonych pokojach. W szybki sposób musieliśmy zjeść obiadokolację, ponieważ już o godzinie 18.00 Andrzej Szczepański ponownie „przejął” nas by pokazać nam **WŁOCLAWEK** wieczorową porą. Rozpoczęliśmy od **kościół** seminaryjnego **pw. św. Witalisa**, najstarszego architektonicznego zabytku miasta. Zbudowany został on w stylu gotyckim w roku 1330. Jest to budowla jednonawowa, z wydzielonym prostokątnym prezbiterium zamkniętym wielobocznie, odchylonym od osi korpusu w lewo, co ma przypominać pozycję umierającego na krzyżu Jezusa. Stosunkowo skromne wnętrze świątyni ma sklepienie krzyżowo-żebrowo. W latach 1330 - 1411, tj. do czasu ostatecznego ukończenia budowy nowej bazyliki katedralnej, kościół ten pełnił rolę tymczasowej katedry. Potem został oddany do użytku znajdującego się w pobliżu szpitala (przytułku) pod wezwaniem św. Witalisa. Obecnie jest kościołem seminaryjnym włocławskiego Wyższego Seminarium Duchownego.

Kolejnym obiektem, który obejrzelśmy była **bazylika katedralna Wniebowzięcia NMP we Włocławku** - budowla gotycka wznoszona od 1340 do 1526 roku. Konsekracji dokonano w 1411 po ukończeniu korpusu nawowego. Dzięki organizatorom WZAK-u mieliśmy możliwość zobaczenia przy pełnym oświetleniu wnętrza najcenniejszych zabytków we wnętrzu świątyni - gotyckie witraże z około 1350, nagrobek biskupa Piotra z Bnina wykonany z czerwonego marmuru autorstwa Wita Stwosza z 1494 roku a także drewnianą figurę Matki Bożej z początków XV wieku.

Po zwiedzeniu katedry zawitaliśmy do mieszczącego się nieopodal w budynku byłego kolegium wikariuszy **Muzeum Diecezjalnego**. Mieliśmy możliwość zwiedzenia bardzo bogatej i ciekawej ekspozycji muzealnej obejmującej unikalną kolekcję zabytków włocławskiej diecezji, a także zapoznania się z historią tworzenia tej ciekawej placówki. Tym bardziej, że Andrzej Szczepański nie tak dawno był pracownikiem tegoż Muzeum.

Z muzeum udaliśmy się na nadwiślańskie bulwary, gdzie mieliśmy możliwość obejrzenia ładnej zielono-bursztynowej iluminacji mostu Edwarda Śmigłego-Rydza. Idąc wzdłuż Wisły dotarliśmy do Starego Rynku, gdzie - niestety tylko z zewnątrz - zobaczyliśmy późnogotycki **kościół pw. św. Jana Chrzciciela**, dawną farę miejską. Kościół ten został zbudowany w roku 1538, na miejscu dawnej budowli sakralnej na wzgórzu nad Wisłą, opisywanej już w 1065 roku. W przeszłości fara bywała wiele razy zalewana w wyniku powodzi. Dwie takie powodzie upamiętniają wyryte na ceglach ściany daty. Dopiero powstanie bulwarów nadwiślańskich w XIX wieku zapobiegło zalewaniu kościoła.

Na Starym Rynku widzieliśmy też niedawno oddaną do użytku grającą **fontannę**. Ale i tej atrakcji, ze względu na porę dnia, nie mieliśmy możliwości obejrzenia „w akcji”.

I to był ostatni punkt sobotniego programu krajoznawczego. Ulicą 3 Maja i Kościuszki dotarliśmy do naszej bazy.

Na zakończenie sobotniego dnia odbyło się kolejne XII posiedzenie Kujawsko-Pomorskiego Kolegium Instruktorów Krajoznawstwa PTTK, w którym oprócz członków Kolegium uczestniczyła Pani Ewa Adamczyk - córka Heleny Cieślak oraz przewodniczący Oddziałowej Komisji Krajoznawczej Henryk Wasilewski. Na nasze posiedzenie Pani Ewa nawiązując do tradycji związanej ze swoją Mamą przyniosła domowe ciasto. Podczas obrad poruszyliśmy wiele wątków związanych głównie z organizacją kolejnego WZAK-u w 2018 roku.

Niedziela 9 października powitała nas pogodą podobną do sobotniej. Podczas śniadania Jerzy Chudzyński każdemu uczestnikowi WZAK-u wręczył **Odznakę Turystyczno-Krajoznawczą „Znam Włocławek i okolice”** w stopniu brązowym oraz grupowe zdjęcie wszystkich krajoznawców zrobione pod Górą Zamkową w Dobrzyniu nad Wisłą. Na godzinę 8:30 planowany był odjazd autokaru. Niedzielny przewodnik - Jerzy Chudzyński, którego wspierał Henryk Wasilewski, zaproponował trasę obejmującą południową część Kujaw. Pierwszym punktem niedzielnej wycieczki było leżące w obrębie tzw. Wysoczyzny Kujawskiej miasteczko **CHODECZ**. W to miejsce przywiódł nas Jerzy, abyśmy mogli obejrzeć **zespół budynków cmentarnych**, w skład którego wchodzi późnobarokowe: kaplica św. Jakuba, katakumby (kolumbarium) i szpital (dom braci szpitalnych). Wszystkie trzy elementy stanowiące architektoniczną całość powstały w 1799 roku, a fundatorem był starosta przeddecki Jakub Zygmunt Kretkowski. Obejrzeliśmy też najstarszy, do dzisiaj zachowany i czynny **cmentarz** Kujaw Wschodnich, założony na surowym korzeniu w tym samym okresie co wspomniany wyżej zespół budynków cmentarnych. Spoczywa tu wiele znacznych rodów m.in. Boryssowiczów, Romanowskich. Z okien autokaru zobaczyliśmy też kościół pw. św. Dominika z połowy XIX wieku. Z Chodcza przez Lubień Kujawski dotarliśmy do miejscowości **KŁÓBKA**. Celem naszego pobytu w tym miejscu był **Kujawsko-Dobrzyński Park Etnograficzny**, skansen, który jest filią Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej z Włocławka. W skansenie podzieleni zostaliśmy na dwie grupy. Pierwsza zaczęła od wizyty w wyremontowanym **pałacyku**, gdzie eksponowane są wnętrza stylizowane na ziemiańską siedzibę z lat 30. XX wieku. W tym miejscu ostatnie lata życia spędziła Maria Wodzińska, znana malarka i pianistka, narzeczona Fryderyka Chopina, przedstawicielka największej kujawskiej rodziny magnackiej Wodzińskich. Wyremontowany pałacyk stanowi doskonałe uzupełnienie parku etnograficznego w Kłóbce o obszar kultury ziemiańskiej. Funkcje i wyposażenie poszczególnych pomieszczeń odtworzono zgodnie z przekazami historycznymi, w tym informacjami od ostatnich przed wojną właścicieli dworu. Dość duże wrażenie zrobiła część gospodarcza pałacyku - kuchnia, spiżarnia, pralnia. Druga część grupy została w **skansenie**, gdzie miała możliwość zobaczenia, jak wyglądała dawna zabudowa wsi, tradycyjne przedmioty i narzędzia związane z życiem i pracą mieszkańców naszego regionu. Na obszarze około 6 ha, wśród pięknej przyrody, w otoczeniu lasów, postawionych zostało około 20 obiektów z końca XVIII, z XIX i początku XX wieku, w większości przeniesionych z różnych wsi Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej. Zwiedziliśmy różne zagrody gospodarskie, wiatrak, kuźnię, szkołę, karczmę a także remizę strażacką.

Po zwiedzeniu obiektów znajdujących się w Kłóbce przez Kowal dojechaliśmy do położonej w samym centrum Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego miejscowości **GOREŃ DUŻY**, w której znajduje się „**Zielona Szkoła**”. Niegdyś niepozorny budynek, dziś nowoczesny ośrodek dydaktyczno - rekreacyjny.

W tym miejscu bowiem zaplanowane były dwa punkty programu - **otwarte zebranie krajoznawców województwa kujawsko-pomorskiego** oraz obiad. Przed posiedzeniem, jako ciekawostkę i kontynuację z przednich WZAK-u wywieszono długą listę uczestników wszystkich dotychczasowych WZAK-ów. Lista ta cieszyła się dużym zainteresowaniem. W nawiązaniu do tej listy zostały wymienione nazwiska osób, które do tej pory były na dziewięciu i są na dziesiątym WZAK-u. Lista to „stopniała” do jedynie dwóch osób: Tadeusz Perlik z Torunia oraz Krzysztof Czerepowicki z Grudziądza.

Spotkanie rozpoczęło od bardzo ważnej kwestii. Otóż Krzysztof Czerepowicki przedstawił zebrany informację, że Komisja Krajoznawcza Zarządu Głównego PTTK na wniosek oddziałowych komisji krajoznawczych oraz przy poparciu Kujawsko - Pomorskiego Kolegium Instruktorów Krajoznawstwa nadała **Honorowe Tytuły Zasłużonego Instruktora Krajoznawstwa** dwóm naszym kolegom - nazwi-



ska w kolejności alfabetycznej - Janowi **Kamińskiemu** z Oddziału PTTK im. ks. ppłk. dr. Władysława Łęgi z Grudziądza oraz Andrzejowi **Szczepańskiemu** z Kujawskiego Oddziału PTTK z Włocławka. Jako członek Komisji Krajoznawczej ZG PTTK Krzysztof Czerepowicki obu kolegom złożył gratulacje oraz wręczył akty mianowania, legitymacje, a także duże i małe „blachy” instruktorskie. W trakcie spotkania przedstawione zostały dokonania Kolegium w okresie od IX WZAK-u, który odbył się w ubiegłym roku w Inowrocławiu.

Przekazano też uczestnikom miejsce następnego XI Wojewódzkiego Zlotu Aktywnych Krajoznawców, będzie nim Oddział Miejski PTTK im. Mariana Sydowa z Torunia. Niestety nie udało się do tej pory ustalić miejsca kolejnych WZAK-ów.

W końcowej fazie wystąpienia przewodniczący K-P KIK złożył podziękowania gospodarzom i organizatorom WZAK-u. Wręczył okolicznościowe adresy oraz książki z podziękowaniem za trud wniesiony w organizację i przeprowadzenie tej sztandarowej imprezy. Otrzymali je komandor Zlotu Jerzy Chudzyński oraz jego zespół w składzie Magda Pinter, Andrzej Szczepański, Henryk Wasilewski oraz Zygmunt Gdaniec, a także Oddziałowa Komisja Krajoznawcza.

Po tym posiedzeniu zaserwowano smaczny i ciepły obiad, po zjedzeniu którego ruszyliśmy do królewskiego miasta **KOWAL**. Na skwerze pod pomnikiem króla Kazimierza III Wielkiego powitał nas burmistrz Kowala pan Eugeniusz Gołębowski. Przedstawił w krótkich słowach historię powstania i odsłonięcia w 2010 roku pomnika, którym uczczono 700 rocznicę urodzin króla. Odpowiedział też na kilka naszych pytań, po czym się pożegnaliśmy. Pod pomnikiem odbyła się też sesja fotograficzna.

Następnie udaliśmy się do siedziby dyrekcji **Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego**, gdzie oczekiwał na nas jego pracownik kolega Lesław Urbankiewicz, który posiada uprawnienia Instruktora Krajoznawstwa Regionu. Zapoznał on nas z historią i teraźniejszością Parku, a także z zagadnieniami ochrony przyrody realizowanymi przez tą placówkę. Gostynińsko-Włocławski Park Krajobrazowy utworzony został 5 kwietnia 1979 roku dla ochrony rozległych terenów pradoliny Wisły. Leży pomiędzy Włocławkiem, Kowalem, Łąckiem, Gostyninem i Płockiem. W Parku dominuje roślinność leśna, jest tu też ponad 40 jezior polodowcowych, wśród nich jedno wyjątkowe w skali światowej - Gościąż. Jako ciekawostkę trzeba dodać, że na terenie Parku występuje jeden z największych w Polsce kompleks wydm śródlądowych, na które w trakcie dojazdu do Gorenia Wielkiego zwrócił naszą uwagę kolega Jerzy Chudzyński. Na terenie Parku znajdują się 12 rezerwatów przyrody, z których pięć leży na terenie naszego województwa. G-WPK jest ważnym elementem naturalnego korytarza ekologicznego łączącego Kampinoski Park Narodowy z Puszcą Bydgoską i dalej - z Borami Tucholskimi. O atrakcyjności tego terenu decydują wyjątkowe walory krajobrazowe i wartości przyrodnicze. Na logo G-WPK znajduje się wizerunek ptaka o nazwie rycyk. Po zakończeniu prezentacji gospodarz zaprosił nas do obejrzenia niedawno otworzonego Ogrodu Edukacyjnego „Rycykowy Zakątek”, gdzie mieliśmy możliwość zapoznania się z bardzo ciekawymi i rzadko spotykanymi elementami służącymi do ekoedukacji szczególnie młodych ludzi.

„Rycykowy Zakątek” był ostatnim obiektem przez powrotem do Włocławka. Autokarem zajechaliśmy pod dworzec, a następnie pod hotel. W tym miejscach część uczestników WZAK-u zakończyła swój w nim udział.

Ci co pozostali - a była to grupa licząca około połowy WZAK-owiczów - ruszyła w jeszcze jedno miejsce. Celem było znajdujące się w odległości około 6 kilometrów od Włocławka uzdrowisko **WIENIEC ZDRÓJ**. Położone jest ono na terenie nizinym lekko falistym, pokrytym rozległym masywem lasów sosnowych o bogatym poszyciu z przewagą jałowca. Powietrze tu nasycone jest eterycznymi substancjami (fitoncydami) wydzielanymi przez drzewa iglaste. Miejsce to cechuje klimat nizinny z niewielkimi wahaniami temperatury i dużą zaciszą. Działanie na organizm łagodnie intensywnych bodźców klimatycznych, czystość powietrza wywołują korzystne efekty biologiczne, przyczyniające się do normalizacji odczynów ustroju, usprawnienia czynności narządu oraz do zwiększenia naturalnej odporności organizmu. Pobyt w takim miejscu niweluje skutki szkodliwości cywilizacyjnych stanowiących podłoże wielu chorób. Walory lecznicze uzdrowiska znane są od 1907 roku, kiedy to na

terenie dóbr należących do barona Leopolda Kronenberga odkryto źródła wód siarczanowo - chlorowo - wapniowo - sodowo - fluorkowo - siarkowej i odkryto duże pokłady borowiny. Po zwiedzeniu centrum uzdrowiska nastąpił powrót do Włocławka i tym samym X Jubileuszowy Wojewódzki Zlot Aktywnych Krajoznawców im. Heleny Cieślak dobiegł końca.

Powiedzieliśmy sobie „Do zobaczenia za rok na kolejnym XI WZAK-u”.

Krzysztof Czerepowicki (ZIK 169/Z/14)



foto W. Alabrudziński



**WYDAWCA: Kujawsko-Pomorskie Kolegium Instruktorów Krajoznawstwa PTTK**  
z siedzibą przy Oddziale PTTK im. ks. ppłk. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu ul. gen. Józefa Hallera 32  
Wydawnictwo bezpłatne. Ukazuje się w y ł ą c z n i e w formie elektronicznej  
ADRES DO KORESPONDENCJI: e-mail: [krzysztof.czerepowicki@gmail.com](mailto:krzysztof.czerepowicki@gmail.com)